

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 9

1. Słuchaj Izraelu! ty przejdiesz dziś Jordan, abyś wszedłszy posiadał narody większe, i możniejsze, niżes ty, miasta wielkie, i wymurowane aż pod niebo; 2. Lud wielki i wysokiego wzrostu syny Enakowe, które ty znasz, i o którychś słyszał, gdy mówiono: Któż się ostoi przed syny Enakowymi? 3. Przetoż wiedz dzisiaj, że Pan, Bóg twój, który idzie przed tobą, jest ogień trawiący: on je wytraci, i on je poniży przed tobą, że je wypędzisz, a wygładzisz je prędko, jakoć to obiecał Pan. 4. Nie mówże w sercu swem, gdy je wypędzi Pan, Bóg twój, przed tobą, powiadając: Dla sprawiedliwości mojej wprowadził mię Pan, abym posiadał tę ziemię; ale dla niebożności narodów onych Pan wygnał je przed twarzą twoją. 5. Nie dla sprawiedliwości twojej, ani dla prostości serca twego ty wnijdziesz, abyś posiadał ziemię ich; ale dla niebożności narodów tych Pan, Bóg twój, wypędza ich przed twarzą twoją, i aby utwierdził Pan słowo, które przysiągł ojcom twoim Abrahamowi, Izaakowi, i Jakóbowi. 6. Wiedźże tedy, że nie dla sprawiedliwości twojej, Pan, Bóg twój, daje tobie tę wyborną ziemię, abyś ją posiadał, gdyżes ty lud twardego karku. 7. Pamiętaj, a nie zapominaj, żeś do gniewu pobudzał Pana, Boga twego, na puszczy; od onego dnia, jakoś wyszedł z ziemi Egipskiej, ażeście przyszli na to miejsce, odpornymiście byli Panu. 8. Także i przy górze Horeb pobudziliście do gniewu Pana, i rozgniewał się Pan na was, aby was wygładził. 9. Gdym wstąpił na górę, abym wziął tablice kamienne, tablice przymierza, które uczynił Pan z wami, i trwałem na górze czterdzieści dni, i czterdzieści nocy, chleba nie jedząc, ani wody pijąc: 10. Tedy mi dał Pan dwie tablice kamienne, napisane palcem Bożym, na których te wszystkie słowa były, które mówił Pan do was na górze z pośrodku ognia, w dzień zgromadzenia waszego. 11. A gdy wyszło czterdzieści dni, i czterdzieści nocy, dał mi Pan one dwie tablice kamienne, tablice przymierza; 12. I rzekł Pan do mnie: Wstań, znijdź stąd rychło; albowiem się popsował lud twój, których wywiódł z Egiptu; odstąpili prędko z drogi, którą im rozkazał, i uczynili sobie litego bałwana. 13. I rzekł Pan do mnie, mówiąc: Widziałem ten lud, a oto, lud twardego karku jest. 14. Puść mię a wytracę je, i wygładzę imię ich pod niebem, a ciebie uczynię w naród możniejszy, i większy niżli ten. 15. Tedy się obróciłem, i zstąpiłem z góry, (a góra ona pałała ogniem), dwie tablice przymierza niosąc w obu rękach moich. 16. A gdym ujrzał, iżście zgrzeszyli przeciw Panu, Bogu waszemu, uczyniwszy sobie cielca litego i odstąpiliście byli prędko z drogi, którą wam rozkazał Pan: 17. Tedy wzięwszy ja one dwie tablice, porzuciłem je z obu rąk moich, a stłukłem je przed oczyma waszemi. 18. Potem upadłem przed Panem jako i pierwszej, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, chlebem nie jadłem, i wodą nie piłem dla waszych wszystkich grzechów, któremiście zgrzeszyli, czyniąc złość przed oczyma Pańskimi, i drażniąc go. 19. Bom się bał onej popędliwości i gniewu, którym się był zapalił Pan przeciwko wam, aby was wytracił; i wysłuchał mię Pan i tym razem. 20. Na Aarona też rozgniewał się był Pan bardzo, chcąc go zatracić; tedy się też za Aaronem modlił tegoż czasu. 21. A grzech wasz, któryście byli uczynili, to jest cielca, porwałem,

i spaliłem go ogniem, i skruszyłem go, tłukąc dobrze, aż się w proch obrócił, i wrzuciłem proch jego w potok, który płynął z onej góry. **22.** Potem w Tabera i w Massa, w Kibrot Hataawa pobudziliście do gniewu Pana. **23.** A gdy was Pan wysłał z Kades Barne, mówiąc: Idźcie, a posiadźcie tę ziemię, którą wam dał, odporniście byli słowu Pana, Boga waszego, aniście mu wierzyli, aniście usłuchali głosu jego, **24.** Owa odporniście byli Panu od dnia tego, jakom was poznał. **25.** Dla tego upadłszy przed Panem, czterdzieści dni i czterdzieści nocy leżałem; bo już był Pan rzekł, że was wytracić miał. **26.** I modliłem się Panu, i rzekłem: Panie Boże, nie zatacajże ludu twego, i dziedzictwa twego, któreś odkupił wielmożnością swoją, któreś wywiódł z Egiptu ręką możną. **27.** Wspomnij na sługebniki twoje, Abrahama, Izaaka, i Jakóba; nie patrz na zatwardziałość ludu tego, i na niebożność jego, ani na grzech jego, **28.** Byś nie rzekli obywatele ziemi tej, z którejś nas wywiódł: Przeto że nie mógł Pan wprowadzić ich do ziemi, którą im obiecał, albo iż je miał w nienawiści, wywiódł je, aby je pobił na puszczy. **29.** Albowiem oni są ludem twoim, i dziedzictwem twojem, któreś wywiódł w mocy twojej wielkiej, i w ramieniu twojem wyciągnionem.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.